

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 2-4 p.d.
do 3-ej po południu.

Za wszelkie odpowiadania Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerw,
w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-4.

Opłata pocztowa naliczana ryczałtem.

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5-13-90

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Po pogrzebie Marszałka Piłsudskiego

Miejsce, gdzie jest sypany kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem, onegdaj i wczoraj było masowo odwiedzane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowińiec odwiedziła również pani Marszałkówna Piłsudska z córkami. W godzinach popołudniowych na Sowińcu przybyli: premier w towarzystwie prezydenta m. Krakowa, ministrowie, generałowie i bardzo liczni wojskowi, którzy obok ludności cywilnej brali udział w sypaniu kopca. (PAT.).

W ciągu całego wczorajszego dnia przez wzgórze wawelskie przesuwały się dziesiątki tysięcy osób, składając hołd pamięci Wodza.

W południe otwarty został dla publiczności dostęp do krypty, którą od wczoraj niemal wyłącznie przybyli z całej Polski uczestnicy uroczystości pogrzebowych. Starostwo grodzkie bowiem zwróciło się do mieszkańców miasta Krakowa z apelem, aby odwiezienie krypty odłożyć na później, umożliwiając przyjeźdnym złożenie hołdu Marszałkowi. (PAT.).

Pociągami idącym w stronę Wrocławia odjeżdżali z Krakowa francuski minister spraw zagranicznych Laval i angielski marszałek polny lord Cavan.

Opuszcili również Kraków przedstawiciele Jugosławii, Włoch, Węgier i Rumunii, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych.

Marszałek Francji, Petain, który zatrzymał się w Krakowie przez dzień wczoraj, udał się w południe na Wawel, by złożyć jeszcze raz hołd przed trumną Marszałka Piłsudskiego. Wie-

czorem o godz. 21.35 marszałek Petain opuścił Kraków. (PAT.).

Wczoraj w Waszyngtonie odbyło się oficjalne nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego. Mszę celebrował biskup Ryan, rektor uniwersytetu katolickiego. Na nabożeństwie byli obecni: małżonka Prezydenta Roosevelta, minister Hull oraz inni członkowie gabinetu, korpus dyplomatyczny in corpore, siery parlamentarne i tłumy publiczności. Prezydent Roosevelt przysłał wieniec, który był złożony przez adiutanta pod katem. Specjalną uwagę zwracała obecność delegacji armii

amerykańskiej w liczbie 12 oficerów z zastępcą szefa na czele.

Po odegraniu hymnu narodowego oddano 21 strzałów armatnich. (PAT.).

Onegdaj o godz. 11.30 w paryskim kościele garnizonowym św. Ludwika u Inwalidów odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego. Cała świątynia przybrana była kirem i sztandarami o barwach polskich i francuskich. Po środku, w powodzi światła, ustawiono katefalkę z symboliczną trumną, okrytą państwowym sztandarem polskim. Wokół ołtarza ustawili się poczty sztandarowe

wszystkich paryskich organizacji polskich oraz kombatantów francuskich, włoskich, belgijskich i amerykańskich. Po obu stronach katefalki zajęli miejsca członkowie ambasady i generalnego konsultatu R. P. W specjalnie zarezerwowanych stalach zasiadli przedstawiciele Prezydenta Republiki, gen. Bracconier, b. Prezydent Republiki Millerand, reprezentant premiera Flandria, nowomianowany ambasador francuski w Polsce de Noet, minister sprawiedliwości Pernet, minister wojny gen. Maurin, minister lotnictwa Denain, minister kolonii Rollin, minister handlu Marchandau oraz reprezentanci wszystkich innych mini-

strów. Dalej przedstawiciele przewodniczących Izby Deputowanych i Senatu oraz generalicja w liczbie kilkudziesięciu osób, wśród których byli m. in. gen. Weygand, szef sztabu generalnego gen. Gamelin, gubernator Paryża gen. Gouraud, gen. Delalande, gen. Niessel, szef wyższej szkoły wojskowej gen. Hartung, zastępca szefa sztabu gen. Loiseau, komendant marynarki wojennej wiceadmirał d'Odenthal, szef sztabu marynarki wiceadmirał Durandviel, gen. lotnictwa Piccart i wielu innych. Marszałek Franchet d'Esperay był reprezentowany przez por. Gastiner. Obecni byli dalej kancierz kapituły Legii Honorowej gen. Nollet, kawaler orderu Orła Białego, b. ambasador Panafieu, gen. Lerond, korpus dyplomatyczny stawili się w mundurach galowych w komplecie. Również w komplecie przybyli akredytowani przy rządzie Republiki francuskiej attachés wojskowi, lotniczy i morscy państw obcych. Obecne były wreszcie pani Foch, pani Poincaré i szereg innych wybitnych osobistości. Za reprezentacją władz francuskich i korpusu dyplomaty cznego zajęli miejsca przebywający w Paryżu oficerowie wojsk polskich, organizacje przysposobienia wojskowego, harce polscy i organizacje polskie. W krużgarkach kościoła zawieszono stare sztandary francuskich pułków wojskowych oraz sztandary polskie.

Punktualnie o godz. 11.30 mszę rozpoczął rektor katolickiej misji polskiej ks. Paulus.

Po skończonym nabożeństwie egzekwie odprawił i udzielił absoliucji biskup Baurillard. Uroczystość zakończyło odegranie przez orkiestrę hymnu narodowego polskiego. (PAT.).

Wybory w Czechosłowacji

Wczorajsze wybory do parlamentu miały przebieg spokojny. Dotychczas brak konkretnych danych o wyniku wyborów. Zdaje się jednak, że w stronniactwach czeskich nie nastąpiły poważniejsze przesunięcia. Natomiast wśród mniejszości niemieckiej nastąpił wzrost głosów oddanych na listę nacjonalistycznego stronniactwa Niemców sudeckich (hitlerowców) na niekorzyść listy socjalistycznej. (ATE.).

Obliczanie głosów rozpoczęło się w większych miastach o godz. 17-ej. W mniejszych ośrodkach, w których wybory ukończono znacznie wcześniej, wiadome są już częściowe wyniki, niedające jednak jeszcze pełnego obrazu. W Pradze panuje nastroj niezwykle ożywiony. Organy prasowe poszczegól-

nych partii wydają nadzwyczajne dodatki z wyszczególnieniem odniesionych lokalnych sukcesów. Na gmachach większych dzienników umieszczono megalony, przez które co godzinę podawane są wyniki obliczeń. Przed redakcjami dzien-

ników gromadzą się olbrzymie tłumy. W przerwach między nadawaniem wiadomości przygrywa orkiestra. Poitwierdzają się pierwotne wiadomości o sukcesach nacjonalistycznej partii Niemców sudeckich. (ATE.).

Po wyroku na Niemców kłajpedzkich

Niemiecki Volksbund oraz związek kombatantów Kyhnauser wydały wspólną odezwę, wzywającą do składania datków na rzecz rodzin Niemców kłajpedzkich, skazanych wyrokiem sądu kowieńskiego. Odezwę kończy się słowami: Składajcie ofiary, by wszyscy widzieli, że związek krwi naszego narodu silniejszy jest niż wszelkie granice.

Organizacja niemieckiej młodzieży akademickiej urządziła w dn. 22 b. m. na uniwersytecie berlińskim propagandową wy-

stawę kłajpedzką, która powtórzona będzie we wszystkich niemieckich miastach uniwersyteckich, jak również w czasie kongresu związku Niemców zagranicznych, który odbędzie się w okresie Zielonych Świąt w Królewcu. (PAT.).

Ku czci Komunardów

Zgodnie z przyjętą od roku 1920 tradycją odbyła się wczoraj olbrzymia manifestacja socjalistów i komunistów przed t. zw. „ścianą sfederowanych” na cmentarzu Pere Lachaise. W latach ubiegłych uroczystości te ku czci komunów państwowej odbywane były osobno przez socjalistów i komunistów. Tym razem wobec istnienia wspólnego frontu, zorganizowano wspólny pochód, który przybrał imponujące rozmiary. W pochodzie uczestniczyło 17 specjalnych grup z parlamentaryzmem na czele. Pod ścianą sfederowanych wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. (PAT.).

Przez Atlantyk i Ocean Spokojny

Departament poczt Stanów Zjednoczonych zapowiada, iż w końcu lata znacznie funkcjonować regularna służba lotnicza transatlantycka i transpacyficzna. Poczta podczas przelotu nad miami, w których nieprzewidywany jest postój, będzie zrzucana zapomocą specjalnych spadochronów. Odcinek San Francisco — Kanton zostanie prawdopodobnie uruchomiony w końcu września. (PAT.).

Katastrofa lotnicza

W miejscowości Flint w stanie Michigan podczas inauguracji nowego lotniska wydarzyła się katastrofa samolotu, w której zginęły 3 osoby. (PAT.).

Zatrucie się mlekiem

W Skutari 30 osób utonęło poważnemu zatruciu po spożyciu mleka.

Zakończenie strajku marynarzy

Strajk załóg wielkich statków transoceanicznych w Le Havre został zakończony. Wobec podjęcia pracy przez załogi pierwsza podróż nowego olbrzymia transoceanicznego „Normandie” odbędzie się w wyznaczonym terminie, t. j. 29 b. m. Statek transoceaniczny „Champlain”, który z powodu strajku

stał od trzech dni w porcie, wyruszył wczoraj wieczorem w podróż.

W najbliższych dniach rozpoczyna się między delegacją załóg statków transoceanicznych a czynnikami kompetentnymi rokowania w sprawie ustalenia kontyngentu stałych pracowników na 50 proc. (ATE.).

Tragiczna śmierć lotnika Hausnera

Wiadomość poniższą mogliśmy podać jedynie w części nakładu wczorajszego i dlatego ją powtarzamy.

Polski lotnik transatlantycki, Stanisław Hausner, zginął w sobotę tragiczną śmiercią w Detroit (Michigan) w chwili, gdy na samolocie okrążał kościół, w którym odbywało się właśnie nabożeństwo

żałobne za Marszałka Piłsudskiego.

Samolot spadł na dach szopy i spłonął. Jednocześnie nastąpiła eksplozja. Tłumy ludności, które zebrały się na miejscu wypadku, utrudniały akcję ratunkową. Eksplozja i pożar uszkodziły trzy sąsiednie domy.

Katastrofa największego samolotu na świecie

Podobnie, jak depesze o śmierci Hausnera, tak i poniższa depesze zdążyliśmy dać w części tylko numeru wczorajszego i dlatego obecnie ją powtarzamy.

Z Moskwy donoszą o katastrofie olbrzymiego samolotu sowieckiego „Maksym Gorkij”, będącego podobno największym samolotem świata. Samolot z nieustalonych jeszcze dokładnie przyczyn spadł w pobliżu moskiewskiego portu lotniczego.

Podobno samolot „Maksym Gorkij” zderzył się w powietrzu z innym mniejszym samolotem. Samolot — olbrzym, wyposażony w stację radiową i w naj-

nowsze zdobycze techniczne, posiadał rozpiętość skrzydeł 70 metrów. 8 motorów mogło rozwinać siłę 6.000 k. m. Poza załogą 23 osób, samolot mógł zabierać na pokład 40 pasażerów. Samolot był przeznaczony specjalnie do lotów nocnych.

MOSKWA. Tragicznej katastrofie ogromnego sowieckiego samolotu towarzyszyła śmierć 11-stu ludzi załogi i 37 pasażerów ze słynnym sowieckim lotnikiem Bułaginem. Pogrzeb ofiar odbędzie się na koszt państwa. Rodziny ich dostaną emerytury.

Zgon pułk. Lawrence'a

Wczoraj rano w szpitalu wojskowym w Londynie zmarł pułk. Lawrence, znany przywódca (z ramienia Anglii) powstańców arabskich w czasie wojny światowej, na skutek ran, odniesionych w wypadku motocyklowym w dniu 14 b. m. Pułk. Lawrence występował ostatnio pod nazwiskiem Shaw. (ATE.).

Pułk. Lawrence po 140-godzinnej walce ze śmiercią, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności zmarł wczoraj o godz. 8-ej rano w wieku lat 47. Churchill, wspominając Lawrence'a jako swego przyjaciela, oświadczył, że Lawren-

ce po przejściu na emeryturę zamierzał zająć się działalnością polityczną. Zdaniem Churchilla, Lawrence niewątpliwie zająłby kierownicze stanowisko w życiu politycznym Anglii. (PAT.).

Powódź w Ameryce

W stanie Oklahoma z powodu długotrwałych deszczów rzeki wystąpiły z brzegów. Powódź wyrządziła wielkie szkody. 12 osób utonęło.

Rewakucja zabytków polskich

W początkach przyszłego miesiąca nastąpić ma podpisanie polsko-sowieckiego protokołu w sprawie rewakucji zabytków zwróconych przez ZSSR. Polsce na podstawie traktatu Ryskiego. Rewakucja trwała blisko 14 lat, przyczem do Polski wróciło kilkaset tysięcy

książek dla księgozbiorów uniwersyteckich i Biblioteki Narodowej, oraz liczne zabytki muzealne. Przedstawiciele delegacji polskiej wyjadą do Moskwy dla podpisania protokołu. Równocześnie nastąpi zwrot ostatniego transportu książek w liczbie blisko 10.000 dzieł. (PID.).

Zatwierdzenie wyroku

Sąd Apelacyjny w Lublinie zatwierdził w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łucku, z dnia 14-go kwiet-

nia 1934 r. przeciwko 55 oskarżonym o przynależność do K. P. Z. U. i działalność wywrotową. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Nowakowskiego skazał wówczas 14-stu głównych oskarżonych na karę po 8 lat więzienia, 13-tu po 7 lat, 10-ciu po 6 lat, jednego na 5 lat, 4-ch po 4 lata i 3-ch po 3 lata. 10-ciu oskarżonych Trybunał uniewinnił. Proces trwał 42 dni. Apelację od wyroku Sądu Okręgowego zgłosił tak prokurator jak i obrońca. (PAT.).

Groźny pożar

Wczoraj w nocy miasteczku Zdziesięciu le wybuchł ogromny pożar, którego ofiarą padło 84 domów mieszkalnych, 8 składów oraz szereg innych zabudowań. Pożar wybuchł w zabudowaniach gospodarskich przy ul. Kościelnej. Przyczyną pożaru dotychczas nieustalono. (PAT.).

Walka w rządzie Niemiec na tle zbrojeń

Wiadomo, że Niemcy gorątkowo się zbroją, że przemysł wojenny dostarcza głównie zatrudnienia bezrobotnym. Ale zbrojenia pochłaniają olbrzymie sumy, których dostarcza Bank Rzeszy, a z drugiej strony zbrojenia pożerają masę surowca, którego tak brak Niemcom. Im dłużej ta polityka zbrojeń trwa, tem bardziej sytuacja finansowa Rzeszy pogarsza się i tem trudniej znaleźć wyjście. Jeżeli bowiem Bank Rzeszy wstrzymuje kredyty, to nastąpi ograniczenie zbrojeń i gwałtowny wzrost bezrobocia, jeżeli zaś nadal udzielać będzie kredytów, to surowce wyczerpią się, a otwarta inflacja będzie nieunikniona.

Na tem też toczy się walka w łonie Rządu niemieckiego. Minister skarbu Schwerin — Krosigk, mimo całej swą wagę głoszą dla systemu, musiał oświadczyć Hitlerowi, że nie może dłużej brać na siebie odpowiedzialności za politykę finansową, Bank Rzeszy bowiem łąda dzień udusi się pod ciężarem miliardowych kredytów na zbrojenia.

Ministra tego popiera sam Schacht, dyktator finansowo — gospodarczy Niemiec, który cieszył się dotąd nieograniczonem zaufaniem Hitlera.

Ale Schacht ma przeciw sobie większe potęgi od siebie, mianowicie Reichswehre i przemysłowców broni. Schacht usiłował skłonić Hitlera do zwolnienia tempa zbrojeń, a poparł go — w obawie całkowitej izolacji Niemiec — minister spraw zagranicznych Neurath. Niedawno Schacht odbył z Hitlerem przejażdżkę okrętową, by w cztery oczy wytłumaczyć mu niebezpieczeństwo dalszych forsownych zbrojeń. Rozmowa trwała wiele godzin, ale nie dała pożądanego wyniku. Skończyło się narazie na tem, że min. Schwerin-Krosigk poszedł na urlop chorobowy, uległ bowiem atakowi nerwowemu i prawdopodobnie nie wróci już na swe stanowisko.

Schacht jest zbyt ambitny, by dobrowolnie ustąpić, wytycza on wszystkie siły, by zmienić kurs polityki zbrojenia. Sam nie angażuje się zbyt, ale swemu pomocnikowi, wiceprezydentowi

Banku Rzeszy, kazał zaalarmować kraj oświadczeniem, o którym m. i. czytamy o kredytowaniu zbrojeń:

„Ale zarówno Rząd jak i Bank Rzeszy wiedzą, że nie można tu postępować niepowściągliwie. Wiedzą też, że zbrojenia nie pomogą, jeżeli państwo nie będzie już miało siły użyć i zachować broń, wytwarzaną kosztem ruiny finansowej”.

Alarm ten jest wymownym świadectwem kryzysu finansowego, w jakim znajduje się Rzesza.

Ale Schacht nie ma poparcia Hitlera. Schacht szuka ratunku w różnych kombinacjach finansowych, które są jednak tylko przelewaniem z pustego w próżne. Narazie są górą Goering, Blomberg i in., głoszący hasło wzmożenia tempa zbrojeń. Hitler, zawdzięczający swą obecną nieograniczoną władzę, poparci Reichswehry, musi jej być posłuszny. Toteż tempo zbrojeń nie zmniejszy się, lecz jeszcze wzrośnie. A jakie konsekwencje pociągnie to zarówno dla Niemiec jak dla Europy — zbyt ciężka tłumaczyć.

Jeszcze o nadużyciach w Baranowiczach

(Korespondencja własna)

Od kilku lat prowadzona była kampania przeciwko filarom miejscowego B. B.: inż. Marjanowi Lajmanowi, naczelnikowi Odcinka Drogowego P. K. P., Serafinowi Głębicki, naczelnikowi kancelarii starostwa, urzędnikowi Cy-nalewskiemu i przedsiębiorcy Hermanowiczowi, za cały szereg nadużyć, między innymi za nadużycia, popełnione przy budowie lotniska L. O. P. P. Jak wykazała ekspertyza sądowa, przy budowie lotniska dokonano nadużyć na sumę około 50 tysięcy złotych.

Lajman, były arek, był prawie we wszystkich organizacjach prezesem, Głębicki zaś skarbnikiem, albo sekretarzem (m. in. i sekretarzem Powiatowego Komitetu BBWR.). Jakiej pracy się tknęli, wszędzie pozostawiali za sobą szereg „niedokładności”. Ponieważ byli czynnymi działaczami BBWR., a nawet elitą sanacyjną, mimo, że na zebraniach zarzucano im kradzieże i nazywano złodziejami, uchodziło im to bezkarnie, bo mieli poparcie BBWR. i starostów. Doszło nawet do tego, że jeden z czynniejszych w ujawnianiu afer, Augustyno-

wicz, został wprost zmuszony do wyjazdu z Baranowicz, a faktem jest, że starosta groził mu wysiedleniem z powiatu.

Głębicki był jednym z główniejszych „operatorów” wyborczych do Sejmu. Mimo, że toczyły się przeciwko niemu dochodzenia o nadużycia w LOPP, oraz przedstawiono dowody, że kradł składki w Lidze Morskiej i Rzeczej, nie zawieszono go w służbie, a starosta powierzył mu, jako dobremu fachowcowi, „zrobienie” wyborów do samorządów.

Zamiast wyrzucić bandę złodziejską

Niemcy podziemne

Od maja 1934 r. do czasów ostatnich sądy berlińskie skazały 107 socjalistów, mężczyzn i kobiet, na 114 lat i 3 miesiące ciężkiego więzienia a 119 lat i 9 miesięcy zwyczajnego więzienia.

Razem — 234 lat więzienia. Za wienność Socjalizmowi. W jednym tylko mieście i za jeden tylko rok. Najlepszy dowód, że ruch podziemny w Niemczech jest żywy i intensywny. W ciszy podziemi toczy się nieprzerwany, bohater-ski i ofiarny bój najlepszych jednostek z krwawymi katami hitlerowskimi.

W Bochumie odbył się pogrzeb tow. Husemanna, przywódcy górników niemieckich, zastrzelonego przez zbirów hitlerowskich. W pogrzebie wzięło udział około 2000 osób. Na cmentarzu złożono w dniu pogrzebu na grobie zamordowanego wieźnia z czerwona szafra i z napisem: „Od Twoich przyjaciół”.

Policja polityczna uważnie śledziła uczestników pogrzebu i notowała, skąd przybyli. Ośmiu z nich po opuszczeniu cmentarza aresztowano. Są wśród nich byli członkowie głównego zarządu b. klasowego związku górników.

Pijaństwo w Hitlerji

Organ statystyczny Berlina pisze w numerze kwietniowym z r. b.:

„Niestety, musimy stwierdzić, że pijaństwo znowu wzrasta. Liczba nalogowych pijaków jest wstrząsająca. Według statystyki konsumpcja alkoholu od r. 1933 do r. 1934 wzrosła o 15%. W r. 1934 przepito z górą 3 miliardy marek”.

Tak ludność stolicy Niemiec zapija rozkosze „odrodzenia” hitlerowskiego. Ze wzrostem nędzy i ucisku rośnie opilstwo, jako próba ucieczki od rzeczywistości.

DAJEMY WSZYSTKIM

możność korzystania z taniej

i szybkiej reperacji obuwia

CENNIK

Męskie zel. zł. 2.25
Obcasy „ 1.10
Zelówki damskie . . . „ 1.60
Obcasy franc. damskie „ 0.60
Zelówki szyte o . . . „ 0.30 drożej

Zelowanie na poczekaniu za dopł. 10 %

Bezpłatny odbiór i dostawa obuwia do domów

Zakłady Mechaniczne i Reparaty Obuwia

„R A P I D”

Krak. Przedm. 27. Tel. 5.16.46

Produkcja nowego materiału budowlanego

Fabryki chemiczne na Górnym Śląsku podjęły produkcję niewyrabianego dotąd w Polsce materiału budowlanego. Jest to spoiwo cementowe, kwasoodporne, chroniące budynki narażone na szczególne zniszczenie. Dotąd cenny ten materiał budowlany sprowadzany był z zagranicy. (PID.).

CYRK — dziś d.c. WALK o mistrzostwo świata na rok 1935.

Walczą:

ZEISIG (Estonja) — SPEWACZEK (Czechy). Decydująca: KRAUSER (Polska) — SAMBUKO (Meksyk), Decydująca: THOMSON (Murzyn), — GRABOWSKI (olbrzym — Polska), TORNOW (Polska) — PRYBORSKY (Czechy). Decydująca: SCHIKAT (Niemcy) — OLIVEIRA (Portugalia).

Pocz. programu o 8.20, walk o 9.30 w. Ceny od 99 gr. do 5 zł.

Nowy ustrój rolny w Z.S.S.R.

Czy wykonane zostały żądania zjazdu delegatów kolchozów?

Odbyły w lutym r. b. w Moskwie wszechzwiązkowy zjazd delegatów kolchozów dotychczasowe ich posiadania „na wieczność” w uroczystym „dokumencie państwowym”. Przyczyna tego jest brak ścisłego ustalenia granic kolchozów, brak planów i t. p. („Socjalistyczne Ziemi-dziele” z dnia 21 marca i 17 kwietnia 1935 r.).

Powracając jeszcze do kwestii „szerokiej demokracji”, która miała być wprowadzona do kolchozów, należy podkreślić, że nie napróżno w nowym statucie utrzymano jawność głosowania w kolchozach. Jest to wskazówka, że władza nie zamierza zrywać z najdalej idącą ingerencją w życie kolchozów, że wszechwładna biurokracja nie wyrzeka się samowoli w stosunku do chłopów. Demokracja kolchozów pozostanie na papierze tak samo, jak niedawno ogłoszone postanowienie o demokracji wyborów do sołovievów. Tam, gdzie istnieje dyktatura jednego człowieka (Stalin), gdzie nawet wewnątrz partii rządzącej nie jest dopuszczalna jakakolwiek krytyka, gdzie rozstrzeluje się lub trzyma w więzieniach opozycyjnych komunistów i socjalnych demokr. (Jeżowa, Za charowa, Romiszewski i wielu, wielu innych bohaterów rewolucji), nie może być mowy o demokracji nietylko w urządzeniach państwowych, ale i w ruchu społecznym.

Wszeczwładna biurokracja panuje jeszcze niepodzielnie w życiu kolchozów. Nie mogą bowiem kolchozy być oazą demokracji w ZSSR.

HENRYK ŚWIATKOWSKI

Od zjazdu upłynęło już kilka miesięcy. Czy wskazania jego zostały wprowadzone w życie? W szczególności czy wprowadzone są zasady „szerokiej demokracji” w kolchozach. Z głosów pracy ZSSR. wynika, że demonstracja kolchozów nadal pozostaje na papierze. Nowy statut wzorowy jest jakoby nową konstytucją kolchozów. Tymczasem wiele kolchozów wcale go nie ma. Według statutu przewodniczącego wybiera na 2 lata ogólne zebranie. Tymczasem rejonowe komitety wykonawcze sołovievów w dalszym ciągu (w wielu miejscach) wyznaczają i usuwają przewodniczących kolchozów, przetrzucając ich z jednego kolchozu do drugiego. Robi się nadużycia przy przyjmowaniu do kolchozów dotychczasowych prywatnych posiadaczy rolnych, utrudniając im wbrew statutowi wstęp do kolchozów („Izwiestja” z d. 6 kwietnia 1935). Przeważnie na

Tragedia złodzieja

W Łodzi przy ul. Gnieźnieńskiej Nr. 15 do 25-letniego Czesława Palczewskiego, znanego policji i karanego już za różne

Linia lotnicza Praga-Moskwa

Przewidziana w podpisanej konwencji czechosłowacko — sowiecka linia lotnicza Praga — Moskwa zostanie otwarta dla komunikacji pocztowej 1-go sierpnia, a dla ruchu pasażerskiego dopiero w lipcu 1936 r. Trasa prowadzi przez Kijów, Czerniowce, Użhorod. Przelot Moskwa — Praga trwać będzie 1 dzień. Strona sowiecka przewiduje ewentualne przedłużenie linii Moskwa — Praga do Paryża.

złodziejstwa, przybyli w godzinach rannych wywiadowcy, celem dokonania rewizji i ustalenia tą drogą udziału Palczewskiego w nowym przestępstwie.

W chwili, gdy funkcjonariusze policji prowadzili poszukiwania — Palczewski, zrozpaczony wynikiem rewizji i przekonany, że zostanie osadzony w areszcie — podszedł do okna i nim ktokolwiek zdołał się spostrzec, wyskoczył z wysokości trzeciego piętra na kamienie podwórza.

Lekarz pogotowia ustalił u nieszczerliwego peknicie czaszki i szereg urazów wewnętrznych.

W stanie ciężkim został Palczewski odwieziony do szpitala św. Józefa.

Znaleziono czwartą ofiarę tragedji narciarskiej

Pod Babią Górą znaleziono ciało Kazimierza Frysia, czwartej ofiary tegorocznej głośnej tragedji narciarskiej. Na zwłoki trafiono dzięki przypadkowi. Kilku mieszkańców Zubrzycy Górnej znalazło ciało bez nart. Z tego widać, że zmarły szukał ratunku pieszo. Dotarł on do lasów Lipnicy i tu opodal leśniczówki na Śmietanówce usiadł, aby

odpocząć, i w tej pozycji zmarł z wyczerpania. Od szczytu góry s. p. Fryś musiał iść co najmniej około 5 godzin.

Zmarły należał do klubu „Beskid” w Andrychowie. Na wycieczkę udał się z trzema osobami. Narciarze spotkali się z silną burzą śnieżną.

Ciała Frysiowskiego, Banachowskiej i Olejczyka znaleziono jeszcze w lutym.

Nauczycielka chciała być... służącą i została ukarana

Niezwykłą sprawę, wyrosłą na tle dziej sięszego bezrobocia, rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Maria M., nauczycielka i biuralistka, zamieszkała w Poznaniu przy ul. Jeżyckiej 45 m. 6, dotknięta od dłuższego czasu brakiem pracy, znalazła się w krytycznym położeniu i zaczęła jeszcze w ubiegłym roku poszukiwać jakiegokolwiek zatrudnienia, chociażby nawet w charakterze służącej. Nie mając jednak

odpowiednich poleceń, wypisała sobie sama pięć listów polecających, które podpisała fikcyjnym nazwiskiem.

Na podstawie tego listu i przedłożonych świadectw Maria M. została przyjęta w służbę. Policja, przeprowadzając przypadkowo rewizję u niej, natrafiła na ślad sfałszowanych dokumentów i skonfiskowała je.

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał ją za to na dwa miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Cała sprawa jest smutnym świadectwem chwili.

Dr. BRAMS Weneryczna, skórne, pielowe przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m. 22. 8 r. — 8 w

Obchody 1 maja w kraju I Maj w Mławie

O godz. 9-ej ze wszystkich stron zaczęli się schodzić robotnicy, by wziąć udział w manifestacji. O godz. 9.30 wyniesiono trzy sztandary i dziewięć transparentów. Milicja ustawiła robotników w czwórki i ruszył pochód, mimo silnej zawiei śnieżnej, w liczbie 200 osób. Po kilku minutach pochód powiększył się do 800 osób.

Tow. L. Kielkiewicz utworzył uroczystość, powołując na przewodniczącego tow. Wł. Chrzczona. Komendant poster. pol. państw. Szulc nie pozwolił mówić tow. Chrzczonowi, ten jednak w kilku słowach zaapelował do zgromadzonych, aby zachowali spokój. Przemawiał tow. Jasiński o gospodarce „asacji” i o sytuacji politycznej. Następnie pochód ruszył ulicami miasta.

Przed lokalem organizacyjnym tow. Jasiński zamknął obchód krótkim przemówieniem, poczem tow. Chrzczon pochód rozwiązał.

Poalej Sjon i Bund manifestowały oddzielnie.

Łuków

Wzorem lat ubiegłych towarzysze łukowscy zgromadzili się w dniu 1 Maja

przy lokalu partyjnym, skąd następnie pochodem wyruszyli na Rynek, gdzie odbył się wiec.

Do tłumnie zebranych na wiecu robotników i chłopów przemawiał tow. Baranowski i tow. Kizewetter. Przemówienia naszych mówców spotkały się z ogólnym uznaniem. Jednomyslnie uchwalono rezolucję CKW.

Paławy

W dniu 1 Maja odbył się w wypełnionej sali kina „Venus” wiec, na którym przewodniczył tow. Gembal.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił tow. W. Strzelecki.

Wiec, mimo utrudnień ze strony władz, wypadł b. dobrze. Wywody mówcy, jak i rezolucja 1-majowa, przyjęte zostały żywymi oklaskami.

Na uwagę zasługiwała duża ilość chłopów oraz wiele kobiet, żon robotników.

Dęblin

Koło ZZK w Dęblinie zorganizowało uroczysty obchód 1 Maja we własnym

domu. Obchód był pomysły jako Akademia, w której pierwszą część programu była przeznaczona dla młodzieży, zaś część druga dla członków ZZK i dorosłych członków rodzin.

Słowo wstępne i wyjaśnienie programu wygłosił sekretarz Koła, tow. J. Filippek. Przemówienie do zebranych dzieci o znaczeniu obchodu 1 Maja, znaczeniu walki i programu socjalistycznego, znaczeniu związków zawodowych i organizacji młodzieży wygłosił referent koła tow. Z. Hryniewicz. Zespół dzieci kolejarzy, członków Koła ZZK, przy zaprowizowaniem „ognisku Czerwonego Harcerstwa” wykonał gawędy, śpiewy i deklamacje. Przemówienie o sytuacji politycznej w Polsce i na terenie międzynarodowym wygłosił tow. Sendlerz. W końcu zespół amatorski ZZK, pod kierownictwem tow. Cieślaka, odegrał 1-aktowy dramat p. t. „Święto Majowe”.

W czasie Akademii przygrywał zespół skrzypcowy. Sala była przepełniona.

Robotnicy popieracie swoje pismo codzienne

Życie Warszawy

Zamachy samobójcze

Przy ul. Pobożńskiej 21, otrula się nadmanganianem potasu 20-letnia Sabina Kartosińska, robotnica.

Przy ul. Leszno 48, w zamiarze samo-

Chleb ze sznurkiem

Jan Chmielewski, (Leszno 75), posłał służącą po chleb do filii piekarni p. f. „Złoty Róg” (Leszno 77). C. jedząc chleb, zmalował w nim kawałek sznurka, długości 4 cm. Gdy służąca odniosła chleb do filii i zwróciła się do ekspedientki, ta odpowiedziała: „No, to jeszcze nic nie jest. Jeszcze robaków niema”. Chmielewski zatrzymał chleb ze sznurkiem, jako dowód rzeczowy, prosząc ekspedientkę, aby zawiadomiła o tem właściciela piekarni, Maksymiliana Langego, który jednak nie zainteresował się wcale tym faktem.

Czem w budzie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”



Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Wonder Bar”.
AKRON: „Córka gen. Pankratowa”
i „Arka Noego”.
APOLLO: „Bengali”.

APOLLO
POCZ. SEANSÓW
CODZIENNE
9, 12, 2, 4, 6, 8, 10
DOZWOLONY

BENGALI

w roli gł.
GARY COOPER
FRANCHOT TONE
RICHARD CROMWELL

ANTINEA: „Siostra Marta jest szpiegiem” i „Anioł nie tęciowa”.
AMOR: „Przygoda o północy” i „Przedmieście”.
AS: „Cesarские łowy” i „Urwis z Hiszpanii”.
ATLANTIC: „To lubią mężczyźni”.

ATLANTIC
Pocz. 6-8-10
W niedzielę i święta o godz. 12 i 2
Poranki

Musująca przednim humorem komedia wiedeńska
TO LUBIA MĘŻCZYŹNI
W czołowych rolach:
ROZSI BARSONY
SZÓKE SZAKALL
ERNST VEREBES

COLOSSEUM: „Poszukiwaczki złota” i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Buster rozdał miliony” i „6 godzin życia”.
CORSO: „Serce Indianki” i rewja.
CZARY: „Nowi ludzie”.
CAPITOL: „Roześmiane oczy”.

CAPITOL Marszałkowska 125
p. 4, 6, 8, 10
W niedzielę i święta 12, 2.

KUPON
balkon 1 09
parter 75

SHIRLEY TEMPLE
„ROZESMIANE OCZY”

CASINO: „Niedokończona symfonia”.

CASINO 6, 8, 10
Najwspanialszego arcydzieła filmowego prod. Sascha, Wiedeń 1935 p. t.

NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA

W rol. gł. uroczna Marta EGGERTH i znakomity Hans JARAY
Realizacja: Willy FORST.

FAMA: „Jestem zbiegiem”.

FILHARMONJA: „Nasi chłopcy marynarze”.

FORUM: „Świat się śmieje”.

FLORIDA: „Moskiewskie noce” i „Gehenna kobiety”.

HELJOS: „ABC miłości” i komedia

bójczym, wypila esencji octowej 18-letnia Zofia Mazurówna, służąca, (Lubeckiego 26). Oba desperatkom pomocy udzielił Pogotowie, poczem Kartasińska przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, Mazurównę zaś — do Dz. Jezus.

Okradzenie sklepu

Nocy ub. do sklepu z konfekcją męską, damską i dziecienną (Żelazna 41), należącego do Eugenji Wacławówny, dostali się złodzieje. Po zerwaniu klódki z żaluzji tak zw. „zsuwanej kraty” złodzieje otworzyli drzwi podobionym kluczem i weszli do środka. Tam spłodowali cały sklep, pakując do worków wszystkie towary z pudełek, stojących na półkach. Nadto zabrali z szuflady 2 zł. bilonem. Towary na wystawie pozostały nietknięte. Wczoraj rano, gdy narzeczony właścicielki sklepu, Eugeniusz Seydel, przyszedł do sklepu, stwierdził ślady gospodarki złodziejskiej. Poszkodowana właścicielka oblicza straty na 2600 zł. Sklep został otwarty przed miesiącem. O kradzieży zawiadomiono policję IV komis., która prowadzi dochodzenie, celem wykrycia sprawców.

Trup na torze kolejowym

Nocy wczorajszej o godz. 1-ej na terenie VI poster. Warszawa — Czyste, pod wiaduktem radomskim, znaleziono na torze kolejowym zwłoki jakiegoś mężczyzny, z obciętymi rękami i nogami. W ubrańcu denata znajdował się dokument na nazwisko Jana Siniaka, mieszkanca Siedlec. Policja I komis. kolejowego prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, czy Siniak popełnił samobójstwo, czy też po niósł śmierć wskutek nieostrożności.

Pod kołami kolejki E.K.D.

Przy zbiegu ul. Szczęśliwickiej i Opatowskiej motorniczy nadjeżdżającego pociągu E. K. D. Warszawa — Grodzisk dał sygnał. Przechodzący w tym czasie 42-letni Antoni Zawadzki (Tarczyńska 13), robotnik, nie zdążył usunąć się w porę i wpadł pod wagon. Motorniczy momentalnie puścił w ruch hamulce, dzięki czemu przechodzień uniknął śmierci. Lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone głowy, zmiążdżenie dwóch palców lewej ręki, oraz ogólne potłuczenie. Zaznaczyć należy, iż jest to już trzeci wypadek w ciągu kilku miesięcy na tej kolei.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś o godz. 8-ej wiecz. kom. muz. Lajta'a p. t. „Mądra Mama” reżyserji dyr. W. Biegańskiego z Elną Gistedt.

TEATR WIELKI: Dziś przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej „Dybuka” L. Rocca. Wtorek „Niema z Portycji” w której tryfuna święci Loda Halama. Środa oczekiwana z wielkim zainteresowaniem premiera opery „Dybuk” L. Rocca. Na czele obsady Fedyczkowska i Łuczynski.

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Judas” Rostworowskiego (ceny zmniejszone o połowę).

TEATR POLSKI: Dziś arcydzieło Mickiewicza „Dziady” (ceny zmniejszone o połowę). Początek o godz. 7 wiecz.

TEATR NOWY. Dziś „Człowiek czynu” Michala Choromańskiego.

W poniedziałek abonament 4-F i 4-L.

TEATR LETNI: Dziś i codziennie komedia Pawła Schurka „Muzyka na ulicy”.

TEATR MAŁY. Dziś amerykańska komedia „Wszelkie prawa zastrzeżone”.

TEATR KAMERALNY. Dziś sztuka Bus-Feketego „To więcej, niż miłość” z Ireną Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR COMOEDIA. Dziś sztuka Kazimierza Gółby w sześciu obrazach p. t.: „Rekrut” w reżyserji Eugenjusza Poredy.

TEATR AKTORA. Dziś sztuka A. de Stefaniego i F. Cerio „Krzyk” z Jaraczem.

TEATR „STARA BANDA”. Dziś rewja „Warszawa w kwiatkach” z udziałem Kalinówny, Andrzejewskiej, Górskiej, Jarosy'ego, Toma, Skoniecznego oraz kwartetu zagranicznego.

TEATR REWJI MIGNON. Dziś rewja „Raj za 100 złotych”.

INSTYTUT REDUTY. Dziś o 8 wiecz. komedia A. Cwojdzńskiego „Teorja Einsteina” w reżyserji Juljusza Osterwy.

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o godz. 8 min. 15 Turniej zapasniczy o Mistrzostwo świata na rok 1935.

Kronika Organizacyjna

EGZEKUTYWA W. OKR. PPS. W poniedziałek dn. 20 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy, ul. Długa 21.

OKR. WARSZAWA - PODMIEJSKA. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się we wtorek, t. j. 21 b. m. o godz. 6 w. Obecność wszystkich delegatów i członków Egzekutywy konieczna.

Rada Zawodowa

W poniedziałek, dn. 20 maja, o godz. 18.30. w sali Związku Pracowników Inst. Użytk. Publ. przy ul. Wareckiej 7, II piętro odbędzie się

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

zrzeszonych w Radzie Zawodowej m. st. Warszawy

Na porządku dziennym sprawy pierwszorzędnej znaczenia. Obecność całych Zarządów niezbędna.

Co usłyszemy w radjo?

Poniedziałek, 20.V 1935 r.

6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 „Do naszych słuchaczy”. 7.35 D. c. muzyki. 7.45 Odczytanie programu. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.08 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Sekstet Niny Mańskiej. 12.45 „Słucham odczytu społecznego” wygl. Skarżynska. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Recital ortepianowy Jan Wysockiej-Ochlewskiej. 13.30 Fragmenty „Requiem” Verdiego. 13.55 Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. 16.30 Lekcja języka niemieckiego. 16.45 Utwory na wiolonczelę. 17.00 Opowiadanie dla dzieci młodszych. 17.15 Ogólnopolska rezerwa. 18.00 Przegląd filmowy z Łodzi. 18.10 Krótki recital organowy w wyk. Bronisława Rutkowskiego. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 „Skrzynka ogólna”. 18.40 „Życie kulturalne stolicy”. 18.45 Franck: Warjacje symfoniczne. 19.07 Zapowiedź programu. 19.15 „Warszawa w przynurkach majowej”. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 „O wartości żołnierza Legionów” — wygłosi Wojciech Brydziński. 20.05 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka religijna. 22.40 Koncert na 4 fortepiany. 23.05 Beethoven: Largo z koncertu fortepianowego.

ITALJA: „Świat jest piękny” i rewja.
KOMETA: „Wszyscy ludzie są wrogami” i rewja.

KINO-KOMETA Chłodna 49
tel. 648-51
Na czarownym Capri, w Londynie.
Paryż i Wiedeń rozgrywa się akcja przepięknego filmu
Wszyscy ludzie są wrogami
Role główne:
HELEN TWELVETREES,
HUGH WILLIAMS
Na scenie rewja

LOS: Od 4.30 „Branka syna puszczy”.
Od 8.45 „Dziś żyjemy”.
LUX: „Wolne dusze” i „Piłnuj swego męża”.
MAJESTIC: „Niewolnica z Mandalay”.

KAY FRANCIS
NIEWOLNICA
z
MANDALAY
majestic
p. 6, 8, 10
KUPON BALKON 1 09
PARTER 70

MASKA: „Kleopatra”.
MEWA: „Noc miłości” i „Karioka”.
MIEJSKI: „Młody las”.

Kino MIEJSKIE
Hipotečna 8
Pocz. 6, 8, 10
Święta 4, 6, 8, 10

MŁODY LAS

MUCHA: „Pożar nad Wołgą” i „Żona na jedną noc”.
NOWA TOMBOLA: „Ja mam temperament” i „Taniec miłości”.

OKO PRASKIE
Jan Kiepusa
w rewelacyjnym filmie
Dla Ciebie śpiewam
i Nawarana

OKO PRASKIE: „Dla Ciebie śpiewam” i „Nawarana”.

Parter **PALACE** Balkon
90 gr. Chmielna 9 65 gr.
Wielki podwójny program

„Jej wysokość całuje”
JANET GAYNOR, HENRY GARAT

Kleopatra
(W roli tyt. Claudette Colbert)
Dla młod. dozwolone.
Pocz. 5 osł. 9.30

PALACE: „Jej wysokość całuje” i „Kleopatra”.
PAN: „Kobieta szuka miłości”.

PAN
pocz. 6, 8, 10
w niedz. i św. 12
KOBIETA
szuka miłości
CLAUDETTE
COLBERT

POPULARNE: „Świat słucha”, „Pożar nad Wołgą” i rewja.

PETIT TRIANON: „Dama od Maxime’a” i „Świat należy do ciebie”.

PROMIEN: „Buster Keaton rozdał miliony” i „Uciekinierzy”.

PRAGA: „Czarna Perła”.

ROXY: „Amok” i rewja.

KINO „ROXY”
Wolska 14
Dziś
„AMOK”
w roli gł. Inkiszyniew
Na scenie: Wielka rewja pod kierow.
RYSZARDA MISIEWICZA.
W święta pocz. o 12-ej

RIALTO: „Mężowie do wyboru”.
RIVIERA: „Żywy zastaw” z Shirley.
STYLOWY: „Mała mateczka” z Fr. Gaal.

STYLOWY
p. 4-6-8-10
„MAŁA MATECZKA”
FRANCISZKA GAAL
Bohaterka „Csibi” i „Plotrusia”
w najnowszej
i najlepszej kreacji
W niedziele o 12 i 2
PORANKI

SOKÓŁ: „Dama z Moulin Rouge” i „Precz z kryzysem”.

ŚWIATOWID: „Ulica szaleństw”.

LETNIA ZNIŻKACEN:
SWIATOWID
42nd STREET
ULICA SZALEŃSTW
BALKON 1 09
PARTER 70

ŚFINKS: „Byli sobie dwaj hultaje” i „Wiosenna parada”.

TON: „Świat się śmieje”.

UCIECHA: „Bal w Savoy’u”.

UNJA: „Rzymskie skandale” i „Mój przyjaciel król”.

Teatr Wielki
Premjera, Środa 22 Maja r. b.

„DYBUK”
op. L. ROCCA

Poraz pierwszy w Europie
po Teatrze La Scala
w Mediolanie

Walki w Cyrku

Travallini nie rozegrał walki z Thompsonem. Tornow w 9-ej minucie pokonał Śpiwacka. Grabowski nie rozegrał walki z Czaruchinem. Krauser w 30-ej minucie pokonał Przyborskiego. Cejzik w 5-ej min. zwyciężył Kellera.

STAN POGODY w PIM

DZIŚ CIEPŁO
Przewidywany przebieg pogody dzisiaj:
Rano miejscami chmurno lub mgliście, w ciągu dnia pogoda słoneczna, ciepło (około 22 st.) umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A.A.A.) TAPCZANY higieniczne, automatyczne patentowane 3722, złotych 50 oraz nowoczesne kozetki, otomany. Warunki dogodne. Wywornia: Twarda 5. 945

Kronika Krakowska

Czy będzie w Krakowie trzeci wice-prezydent miasta?

Sprawa trzeciej wiceprezydentury w Krakowie nie została dotąd załatwiona. W budżecie miejskim na bieżący rok wstawiono pozycję na uposażenie trzeciego wiceprezydenta, co miało oznaczać, że większość „sanacyjna” ma zamiar obsadzić to stanowisko.

Jak wiadomo, klub radnych PPS, z uwagi na konieczność oszczędności, był przeciwny obsadzeniu trzeciej wiceprezydentury, jako zupełnie zbędnej. Targi o fotel trzeciego wiceprezydenta dalej trwają. Sjonści chcieliby otrzymać stanowisko dla siebie, czemu sprzeciwiają się inne ugrupowania żydowskie.

Podobno w ciągu czerwca będzie to ostatecznie zdecydowane. Kandydatura p. Spiry, popieranego przez prez. Kaplickiego, jest nadal aktualna. Ze strony sionistów wysuwają kandydaturę d-ra Schwarcbart, ewent. d-ra Zimmermana. Ano, zobaczymy, jak się skończy ten kadrył magistralny.

Zgóra rok nie było trzeciego wiceprezydenta i obeszło się. Sądźmy, że i na dół może trwać ten stan.

W okresie, gdy obniża się zarobki pracownicze, wydatek na jeszcze jednego wiceprezydenta jest naprawdę lukusem.

Dyżury lekarskie

dnia 20 maja noc:
1. Dr. Dallet Zofia, Surego 4, tel. 105.20.
2. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42.
3. Dr. Kleczek Stanisław, Litewska 6, tel. 178.14.
4. Dr. Herzhaftowa Anna, Florjańska 47, tel. 169.69.

Dyżury aptek

Poniedziałek 20.V w KRAKOWIE:
Apteka pod Białym Orłem, Rynek A-B 45.
„ ul. Łobzowska 8.
„ pod św. Kinga, ul. Grzegorzewska 9.
„ pod Złotym Lwem, ul. Długa 4.
„ pod Murzynem, ul. Krakowska 19.
w PODGORZU:
Apteka Podgórska, Rynek 9.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Wśród Robotniczych Klubów Sportowych w Warszawie

Dziś pragnę rzucić garść wiadomości o klubach mniejszych, mniej popularnych, ale spełniających rolę, jeżeli nie taką samą, to w każdym razie niewiele mniejszą od klubów większych. Bo kluby te, to „proletariat sportowy”, jeżeli tak można się wyrazić i grupują właśnie par excellence element robotniczy.

Jednym z takich klubów jest RKS TUR—Wisła, Klub ten B-klasowy „grasuje” na Woli. Mimo trudności finansowych, „robi” wspaniałe swą karierę sportową. W roku 1934 zdobyła mistrzostwo C kl. i gra w kl. B. W tej chwili stoi na czele tabeli i jeżeli pójdzie dalej z takim gozem, to myślę, że znajdzie się w A kl. Właśnie pytam się o to tow. N., członka Zarządu klubu. Nie wiem—pada dyplomatyczna odpowiedź—poparta wieloznaczącym się uśmiechem. Względem tow. N. jest sportowcem w całym tego słowa znaczeniu. Nigdy nie zechce coś przewidywać naprzód. Powiada zawsze: piłka jest okrągła, mecz trwa 90 minut i wreszcie — zobaczmy. Ano, jak zobaczmy, to zobaczmy, a tymczasem powiedzcie mi, towarzyszu, co tam u Was w klubie słychać, czy w przyszłym sezonie zamierzacie brać udział tylko w piłce nożnej?

Kto to mówił? Odpowiedział pytaniem na pytanie tow. N. i zdaje się, że mnie o to posadzał. No, ale już dalej tow. N. udobruchał się i poinformował, że właśnie na niedawno odbytym walnym zebraniu postanowiono utworzyć sekcje: koszykówki, siatkówki i lekko-atletyki. Czy czasem nie skończy się na zamiarach i postanowieniach? — wtrącam nieśmiało.

— Nie, towarzyszu! Znam naszych członków klubu i mogę Was zapewnić, że, jeżeli coś postanowimy, zrobimy to, żeby nie wiadomo co, dopniemy swego.

— No, a czy macie odpowiedni materiał ludzki?

— Co to znaczy materiał? Są członkowie chętni, pełni zapału. Czy tak dawno gnało się po polach „bosaka” w piłkę, a teraz wiecie sami, jak stoimy w rozgrywkach.

— No, pięknie, że macie tyle zapału, ale uważajcie, żeby to nie był słomiany ogień, zwłaszcza w lekkiej atletyce. Kilka niefortunnnych startów i odrazu zapalnik, jak to często, niestety, bywa.

— Myślimy to przewidzieli i narazie wystawiać będziemy lekkotletów do konkurencji masowych, np. biegów na przełaj. Tym sposobem wprowadzi się zawodników na bieżnię, że się tak wyrażę: „oblatą” się ich.

— Tow. N. W zimie pewnie spoczywałicie na laurach po zdobytych sukcesach? Stawiam prowokujące trochę pytanie:

— Nic podobnego. W ciągu całej zimy prowadziliśmy pracę kulturalno-oświatową. Odbyło się wiele odczytów. Poza tym członkowie nasi są członkami TUR i jako tacy biorą czynny udział w pracach TUR-a. Pod tym względem mamy czyste sumienie, że jako sportowcy robotniczy, wypełniliśmy swe zadanie — kończy tow. N.

Miałem możność być w Sochaczewie, gdzie mieści się TUR — Naprzód. Klub ten niedawno istniejący, ma jednak widoki na przyszłość. Lokal swój ma wspólnie z TUR-em, z którego członków zresztą rekrutują się.

Pod względem materiału ludzkiego

przedstawia się pierwszorzędnie. Nie chcąc tu operować frazesami, ale tak zapalonych członków, jak mogłem się przekonać, nie posiada żaden inny klub. Kilkakrotnie miałem możność rozmawiać z rozmaitymi członkami RKS TUR—Naprzód.

Tu przytoczę rozmowę z tow. Cz., prze wodniczącym klubu. Na marginesie powiem, że takiego opiekuna klubu, jakim jest tow. Cz., życzyłby wszystkim klubom, nie wyłączając klubów większych. Jest to wypróbowany towarzysz, nota bene zesłaniec, bojowiec PPS. Chyba ma wszelkie dane ku temu, że wychowa naprawdę robotnika — sportowca w całym tego słowa znaczeniu? Otóż tow. Cz. opowiada, że początkowo miał wiele trudności z przyzwyczajeniem chłopców do lokalnego organizacyjnego. Przecież ci chłopcy, to całe dotychczasowe swoje życie spędzali na wolnym powietrzu. A tu trzeba było ich zmusić do siedzenia w lokalu i gorzej — słuchać musieli odczytów. Trzeba było robić to powoli z dużym nakładem pracy, no ale przynajmniej jest teraz zadowolenie, że wysiłki nie poszły na marne. Nie wiem, ale my bodaj jedni, posłaliśmy nie po lufi najmniejszego oporu, jak to się zwykle stosuje. Stosowaliśmy metodę: chcesz grać w piłkę — słuchaj odczytu, a nie metodą odwrotną: chcesz słuchać odczytu — graj w piłkę! Mówiąc krótko, przeprowadziliśmy na swych członkach

„próbę ognia”, jeżeli tak można się wyrazić. Próba ta dała doskonałe wyniki. Możecie się o tem przekonać. Proszę przyjść na jakikolwiek odczyt. Wszyscy sportowcy interesują się, nim nie mniej napewno, jak meczem.

— Jak widzę, zaczęliście pracę w klubie sportowym od pracy kulturalno-oświatowej. Trochę to wygląda paradoksalnie, ale tem nie mniej dało dobre wyniki. No, może i inne kluby pójdą Waszym śladem?... Powiedzcie mi, proszę teraz, jak przedstawia się strona czysto sportowa?

— Tu trochę jest gorzej, ze względu na dużą odległość od Warszawy. Poprostu musimy ograniczać się do rozgrywania meczy mistrzowskich. Rzadko uda nam się rozegrać jakieś towarzyskie spotkanie. W okolicy jest wszystkiego dwa kluby i to nie robotnicze. Najbliższy klub RPA, to Jutrznia w Błoniu. Chcielibyśmy częściej gościć drużyny warszawskie, ale te, niestety, zbyt się cenia, na co nas nie stać. Bo, sportowo myślę, że im dorównujemy — mówi tow. Cz., zagadkowo uśmiechając się. — Poza tem mamy, wprawdzie nie własny, ale bardzo ładny stadion sportowy, publiczność też chętnieby zobaczyła jakąś drużynę warszawską. Poruszcie to, towarzyszu, w Warszawie, może wreszcie któryś z klubów warszawskich namyśli się przyjechać.

D. K.

Zjazd sanitariuszy

Wydział sanitarny Z. R. S. S. organizuje w dn. 1 i 2 czerwca I Zjazd sanitariuszy sportu robotniczego. Zjazd ten wobec stale rozwijającego się sportu robotniczego, ma kolosalne znaczenie.

Niestety, dotychczas opieka lekarska nie postępowała razem z rozwojem sportu. Dopiero powołanie do życia Wydziału sanitarnego zainicjonowało stałą i fachową opiekę nad sportem. Dotychczasowa praca wydziałów (przewodzących wszystkim najstarszego Warszawskiego) dała bardzo ładne rezultaty. Niemniej nie wypełniła ona w stu procentach łuki jako powstała z zaniechania tej pracy dawniej.

Uwaga

W dniach 18 i 19 t. j. w sobotę i w niedzielę na terenie Warszawy nie odbyły się żadne imprezy sportowe — wobec komunikatów ośnośnych związków sportowych zawieszających imprezy w dn. 18 i 19 b. m. z powodu żałoby w całym kraju po śmierci Marszałka Piłsudskiego. Imprezy wszelkie zostały zawieszone do dnia 24 b. m. włącznie, przyczem zawodnicy — biorący udział w najbliższych imprezach sportowych po tym terminie obowiązani są, stosownie do komunikatu P. U. W. F. — na znak żałoby, trzejacy w całym kraju — przez okres sześciu tygodni posiadać w czasie zawodów czarne opaski na lewym ramieniu.

Aby opiekę lekarską postawić na odpowiednim poziomie, aby przezwyciężyć trudności techniczne Wydz. San. Z. R. S. S. zwołuje powyższy Zjazd.

To też na jeździe nie powinno zabraknąć nikogo z tych, którym zdrowie zawodników leży na sercu.

Celem umożliwienia wszystkim klubom rozsiągnięcia po całej Polsce wyszkolenia sanitariuszy Wydz. San. Z. R. S. S. organizuje kurs ratownictwa sportowego w Warszawie w dniach od 27 do 31 maja. Kurs przeprowadzi Państwowa Szkoła Higieny. Koszty kursu 18 zł. (bez przejazdu). Dla czynnych sanitariuszy odbędzie się kurs dokształcający w dn. 29 — 31 maja. Koszt 15 zł. (bez przejazdów).

Uczestnicy obu kursów winni być zaopatrzeni w niebieską koszulę, czerwony krawat, koc, poduszkę i prześcieradło.

Zgłoszenia na Zjazd oraz kursy przyjmuje Sekretariat Z. R. S. S., Warszawa, Czerwonego Krzyża 20 do dnia 21 maja dla kursów oraz do dnia 27 maja dla uczestników Zjazdu.

Uczestnicy kursów winni po przyjeździe do Warszawy zgłosić się do I Rob. Ośrodka W. F., Czerwonego Krzyża 20, gdzie zostaną zakwaterowani. Biuro kwaterekowe czynne będzie przez całą noc z dnia 26 na 27 maja do godziny 10-ej rano.

Dokładne informacje dla uczestników Zjazdu ukażą się w następnej Sztafecie.

KOMUNIKAT WYDZ. SANITARNEGO W. R. S. K. O.

Wydział Sanitarny W. R. S. K. O. zwołuje zebranie sanitariuszy na dzień 22 maja godz. 19.45 w lokalu R. K. S. Skry, Okopowa 43. Na porządku dziennym sprawy Zjazdu sanitariuszy oraz inne organizacyjne. W razie pozyskania prelegenta odbędzie się odczyt. Obecność wszystkich sanitariuszy pod rygorem organizacyjnym obowiązkowa.

Z ostatniej chwili

Jak dowiadujemy się z Sekretariatu Generalnego ZSS, Zlot Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Katowicach odbędzie się, jak to było projektowane, w dniach 29 i 30 czerwca b. r. Blizsze wiadomości o Zlocie podamy w następnym numerze Sztafety Robotniczej.

Imprezy sportowe odwołane

W związku z komunikatem P.U.W.F. odwołującym wszystkie imprezy sportowe na terenie całej Polski na okres żałoby z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego — Komitet święta sportu robotniczego, które miało się odbyć w dniu 25 i 26 b. m. na boisku Skry, komunikuje, iż takowe odbędzie się w

terminie, jaki zostanie podany w następnym komunikacie Sztafety Robotniczej.

Za Komitet Święta Sportu Robotniczego
Sekretarz: D. Kozłowski,
Przewodniczący: Dr. J. Michałowicz.

Lwowskie Kluby Robotnicze przy pracy!

Będąc ostatnio we Lwowie przez krótki czas, nie mogłem sobie pozwolić spowodować braku czasu na wycieczki informacyjne po klubach, tak jak to świetnie czyni tow. D. na terenie Warszawskiego R. S. K. O. Postanowiłem natomiast zrobić małą wyprawę z jednym z towarzyszy członków zarządu L. R. S. K. O. mieszczącym się w dzielnicy robotniczej za rogatką Gródecką. Po przybyciu na boisko stałem mocno zdziwiony i patrzyłem co się dzieje — trybuna budują — oglądam się, a może źle trafiłem, bo przecież w dzisiejszych czasach kluby robotnicze — trybuna — a może pomoce materialna Magistratu — to rzeczy tak dalekie od siebie! A może jednakże dostali subwencję, mogą do stać inne kluby — dlaczegożby nie miała dostać organizacja robotnicza — przecież chybotał dzieli się na dwie kategorie. Lecz to co ujrzałem podchodząc bliżej — wyjaśniło mi sytuację — sami członkowie klubów naszych ze swymi władzami na czele, pracują przy budowie trybuny na swych śmieciach. Dwóch wiceprzewodniczących i sekretarz L. R. S. K. O. noszą wspólnie deski z graczem trzeciej drużyny jednego z klubów. Niemal staryszyn — jest wspólny cel: dobro swojej organizacji!

Kieruję swe kroki do tow. K. sekretarza i gospodarza L. R. S. K. O. w jednej osobie i wyjawiam mu cel swego przybycia.

Lokuujemy się na stosie desek i zapytuję tow. K. pytaniami:

— Czy dostałście jakąś pomoc materialną, że przystąpiłicie do rozbudowy boiska, a nawet stawiacie małą trybunę? Gdzież tam — żadnej pomocy nie otrzymujemy, a że coś robimy i jak widzieliście małą trybunę stawiamy, to wykonujemy wszystko własnymi siłami, bo przecież to dla naszych klubów!

— A ileż to klubów robotniczych mamy obecnie na terenie L. R. S. K. O. — zapytuję?

— Mamy następujące kluby: A klasa: R. K. S. i Z. Z. K. B klasa: Grafika, Pociąg i Hapocel. C klasa: Granit, Jutrznia, T. D. S. Gwiazda, R. K. S. Huta Żółkiew oraz Hapocel Gródek Jagielloński — kluby zaś Zagłębia Naftowego i Stanisławowa tworzą odrębny Podokręg

— Powiedzcie mi towarzyszu, jak przedstawia się praca obecnego zarządu L. R. S. K. O. w stosunku do lat poprzednich?

— Postęp jest duży, przede wszystkim obecnie daje się zauważyć wśród naszych klubów pełne zrozumienie dla poczynań Z. R. S. S. i L. R. S. K. O. Kluby uczestniczą we wszystkich uroczystościach robotniczych, wykupują legitymacje Z. R. S. S., obsyłają kursy, obozy i t. d. Naturalnie usprawnia to bardzo pracę w samem L. R. S. K. O. mimo tego, że pracy jest dużo.

— Jak wygląda współpraca z Miejskim Komitetem W. F. — zapytuję?

— Współpraca z Miejskim Komitetem W. F. ogranicza się do przysyłania komunikatów. Brak jakiegokolwiek pomocy — czy to w postaci sprzętu, czy też przedziału sali gimnastycznych — utrudnia nam w znacznym stopniu naszą działalność sportową. Właśnie na skutek braku sali gimnastycznej nie mogliśmy przerobić po klubach zaprawy zimowej, a na zaprawę gimnastyczną dla kobiet musieliśmy wynająć salę od pewnej osoby, która otrzymała salę do swej dyspozycji od władz W. F. Jednym słowem radzimy sobie jak możemy.

— Jak wygląda program imprez klubów robotniczych w bieżącym sezonie?

— Program imprez jest dość duży — że wymienię tylko mistrzostwa robotnicze Lwowa w tych gałęziach sportu, które nasze kluby uprawiają, licząc też wybieramy się na zlot do Katowic, następnie przewidziany jest przyjazd Skry warszawskiej na zawody w piłkę nożną i grach sportowych. Zawody piłkarskie robotniczych reprezentacji: Zagłę-

bie Naftowe contra Lwów i Stanisławów contra Lwów, odbył się natomiast już mecz Robotnicza Reprez. Lwowa — Zydowska Repz. Lwowa, który zakończył się zwycięstwem drużyny robotniczej w stosunku 3:1. Organizujemy kurs turystyczny — wędrowny 5-dniowy do Worochty, dwa kursy sanitariuszy sportowych w tem jeden dla Zagłębia Naftowego, naturalnie obeśmujemy też przez naszych członków kursy i obozy organizowane przez centralę Z. R. S. S., no i jak już przypuszczam wiecie w niedługim czasie zostanie otwarty nasz Robotniczy Ośrodek W. F. w nowym gmachu Z.Z.K. Będzie to wielka zdobycz klubów robotniczych, gdyż otwierając przy pomocy Z. Z. K. własny Ośrodek — kluby nasze będą miały do swej dyspozycji własną salę gimnastyczną i instruktora W. F.

— Powiedzcie jeszcze towarzyszu, jakie gałęzie sportu są uprawiane przez naszych towarzyszy i jak pracują nasze sekcje kobiece?

— Kluby nasze uprawiają przedewszystkiem piłkę nożną, dalej gry sportowe, kolarstwo, lekkoatletykę, narciarstwo i ping-pong.

Sekcje kobiecych mamy obecnie cztery, t. j. R. K. S. i Z. Z. K., które mają za sobą już kilkuletnią działalność i nadal rozwijają się pomyślnie oraz ostatnio zorganizowane przy klubach: T.D.S. i Hapocel.

— Jednym słowem, obecnie na terenie klubów lwowskich nie ma żadnych nieporozumień, a jest tylko wspólna praca dla dobra sportu robotniczego i jego myśli przewodniej?

„Bos”.

Z zagranicy

Dnia 26 kwietnia b. r. odbyło się w Pradze posiedzenie Wydziału Technicznego Robotniczej Międzynarodowej Sportowej, którego tematem głównym obrad były sprawy związane z III-cią Olimpiadą Sportu Robotniczego — mającą się odbyć w roku 1937 w Antwerpii.

Na posiedzeniu tem uchwalono program techniczny III-ej Olimpiady Robotniczej, który wymaga jeszcze potwierdzenia ze strony Egzekutywy S. A. S. I. Po potwierdzeniu programu przesłany zostanie poszczególnym związkom krajowym celem wypowiedzenia się w kwestii jego słuszności.

Między innemi na tem samym posiedzeniu uchwalono:

I. Opracować ćwiczenia gimnastyczne masowe dla mężczyzn i kobiet i wzorcowe przesłać poszczególnym związkom krajowym dla oceny.

II. Podać do wiadomości związków poszczególnych program ćwiczeń olimpijskich na przyrządach gimnastycznych, które odbędą się na wolnym powietrzu.

III. Stworzyć dla celów propagandy III-ej Olimpiady Robotniczej film, nakręcony z popisów grup gimnastycznych związków robotniczych sportowych w Czechosłowacji i przesłać tenże film poszczególnym związkom krajowym.

IV. Zorganizować w ostatnią niedzielę przed Olimpiadą święto „młodocianych w sporcie robotniczym”.

V. Odbyć sportowe igrzyska zimowe, wchodzące do programu III-ej Olimpiady Robotniczej w zimie roku 1936 w Czechosłowacji.

ZE SZWAJCARJI

Doroczne Święto Sportu Robotniczego Szwajcarii, które odbyło się w tym roku w Lucernie, przyniosło nade spodziewane rezultaty w efekcie okazałości i udalności imprez sportowych — jak również w zyskach pieniężnych. Wystarczy rzucić cyfrę: czysty dochód święta wyniósł 23 tysiące franków szwajcarskich, co, na walutę polską przeliczwszy, daje około 40 tysięcy złotych! Ta cyfra musi nam chyba zaimponować.

Z sekcji szybowcowej Z. R. S. S.

W poniedziałek dnia 13 maja odbyło się posiedzenie Sekcji Szybowcowej przy ZRSS, na którym odbyła się uroczysta uroczystość. Tow. Tadeusza Kuoharskiego i Jerzego Soszyńskiego, którzy w dniu 14 b. m. udali się na kurs szybowcowy w kategorii A i B do Polichna. Kurs będzie trwał od 15 maja do 15 czerwca. Wyżej wymienieni towarzysze odbyli przedtem miesięczny kurs teoretyczny pilotażu i zdali egzamin w Aero-Klubie Warszawskim. Kurs kategorii A i B obejmuje loty ślizgowe, o technice lotu prostego i krzywizny.

Od 15 do 30 czerwca odbędą towarzysze kurs treningowy w lotach ślizgowych.

W wypadku pomyślnego wyniku dwu powyższych kursów, odbędzie się kurs

lotów żaglowych (kat. C) od 10 sierpnia do 10 września. Kursy lotów żaglowych polegają na wykorzystaniu prądów powietrza wstępujących, dzięki czemu możliwe jest dłuższe uniesienie się w powietrzu bez silnika.

Wysłanie kandydatów na powyższe kursy zostało umożliwione dzięki pomocy finansowej Zarządu Głównego L. O. P. P., który ponosi całkowite koszty związane ze szkoleniem i utrzymaniem kandydatów w czasie kursu.

Przy sposobności przypominamy, że Koło Szybowcowe ZRSS dysponuje jeszcze kilkoma stypendjami na kurs w szkole szybowcowej w Rulikowie koło Krzemienicy, który odbędzie się w miesiącu lipcu. Szczegóły patrz w Sztafecie Robotniczej Nr. 139 z dnia 6 maja br.